

Radni nie udzielili absolutorium prezydent Annie Hetman. Czeka nas referendum?

Żółta kartka

str. 4



Żarty się skończyły

Rozmowa z **ŁUKASZEM KASZĄ**, przewodniczącym Rady Miasta

str. 5

Ciepła fuzja

str. 3

Śląsk dwóch prędkości?

str. 3

JASTRZĘBIE TEŻ KRĘCI

str. 15

DODATEK SPECJALNY

FEDRUJEMY

str. 7-10

Unia Europejska poszła na wojnę z węglem

International Mining Forum po raz pierwszy w JSW!



Drony w akcji

REKLAMA

SPEEDPAK
 PUNKTY NADAWANIA PACZEK

PRZESYŁKI KURIERSKIE KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE

Jastrzębie-Zdrój, Mazowiecka 2

tel. **790 379 000**

www.jastrzebiezdroj.speedpak.net

e-mail: jastrzebiezdroj@speedpak.net

Godziny otwarcia:

poniedziałek 10-17

wtorek - piątek 9-16

Promocja!
 10 paczka **GRATIS!***



*szczegóły w Punkcie oraz na www.speedpak.net

REKLAMA

**WENTYLACJA
REKUPERACJA**
pomiar wentylacji

KLIMATYZACJA
sprzedaż dla domu, biura, mieszkania
montaż
serwis

Klimat 501-678-528
www.klimat.biz.pl



filarem

Jeżeli Angela Merkel, Emmanuel Macron i Donald Tusk kogoś nie lubią, to jest wystarczający powód, aby obdarzyć takiego człowieka sympatią. Donald Trump może być irytujący, denerwujący i ekstrawagancki. Nie można mu jednak odmówić cech, które - z nielicznymi wyjątkami - wymarły na europejskich salonach politycznych. Trump jest pragmatyczny, praktyczny i nie owija spraw w bawełnę. Ostatnio oberwało mu się za zerwanie porozumień klimatycznych z Paryża. Prezydent Ameryki popełnił grzech śmiertelny, ponieważ klimat i uchodźcy urosli w Unii Europejskiej do rangi świeckich religii. Z pontonów, przybijających do brzegów Włoch i Grecji, wysypują się zastępy młodych, rosłych, czarnych jak sadza mieszkańców Nigerii, Czadu, Gwinei i innych państw afrykańskich. Unijna propaganda każe w nich widzieć syryjskie kobiety i dzieci uciekające spod bomb. Podobnie jest z klimatem. Nawet gdyby ktoś wymyślił metodę spalania węgla czystą jak prąd z wiatraków, Bruksela i tak wydała wyrok śmierci na „czarne złoto”, jako głównego sprawcę globalnego ocieplenia. Kto nieśmiało próbuje zasugerować, że zmiany klimatu mogą mieć charakter cykliczny, niezależny od człowieka, temu stawiany jest najcięższy zarzut: łamanie europejskich wartości. Na szczęście Trump nie musi przejmować się europejskim fałszem, nazywanym czasami polityczną poprawnością. Nie wiadomo, jak długo porządzi, ale trzeba mieć nadzieję, że zdąży wyprostować jeszcze kilka absurdów.

filar

Odszedł Tadeusz Jedynak

W wieku 68 lat zmarł Tadeusz Jedynak - związkowiec, działacz śląsko-dąbrowskiej Solidarności, sygnatariusz porozumień jastrzębskich w 1980r. W ostatnim czasie Tadeusz Jedynak walczył z chorobą. Jak podaje portal górniczy nettg.pl, w lutym tego roku przeszedł skomplikowaną operację. Tadeusz Jedynak pochodził z Niesadnej koło Garwolina. W Płocku skończył technikum budowlane. W latach 70. przeniósł się na Śląsk, został górnikiem w kopalni Manifest Lipcowy w Jastrzębiu-Zdroju. W 1980 był wiceprzewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego i jednym z liderów śląskiej „Solidarności”. W stanie wojennym został na rok internowany. Po zwolnieniu działał w podziemiu, pełnił funkcję przewodniczącego regionu śląsko-dąbrowskiego i członka Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej związku. W czerwcu 1985 został aresztowany, zwolniono go we wrześniu 1986 na mocy amnestii. Podjął pracę



w przedsiębiorstwie budowlanym w Żorach. Sprawował mandat posła pierwszej kadencji z listy NSZZ „Solidarność” i drugiej kadencji z listy Unii Pracy (zasiadał w Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych). Od 1998 pracował w różnych spółkach, od 2003 prowadzi wraz z żoną działalność gospodarczą.

W 1988 został odznaczony przez prezydenta RP na uchodźstwie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W 2006 otrzymał Krzyż Komandorski tego orderu.

Tylko dwie z dziesięciu gmin opowiedziały się za dopłatą do Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej.



Likwidacji nie będzie

Przyszłość Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej była głównym tematem zgromadzenia delegatów Międzygminnego Związku Komunikacyjny. Właścicielem PKM jest dziesięć gmin wchodzących w skład MZK. Obecna kondycja finansowa jastrzębskiego przewoźnika jest kiepska, głównie ze względu na przejęcie części zadań przez firmę Warbus i spadające wartości stawek. W 2015 roku PKM woził pasażerów za 5,30 zł za wozokilometr. W tym roku stawka spadła do 4,99 zł, a ma być jeszcze gorzej. W 2018r. taryfa za wozokilometr ma wynieść 4,86 zł. To efekt zastosowania współczynnika wpisanego w umowę, który uwzględnił m.in. ceny paliw z dwóch lat wstecz. Zdaniem Stanisława Słowińskiego, prezesa PKM, mówienie, że firma wymaga ciągłej reanimacji, jest grubą przesadą. Z danych wynika, że w latach 2000-2002 spółka generowała spory zysk.

Problem w tym, że korzystne dla PKM umowy renegecował na jego niekorzyść... właściciel, czyli Międzygminny Związek Komunikacyjny.

Wszystko po to, aby ratować trudną sytuację finansową MZK. Łącznie przedsiębiorstwo straciło na tych operacjach ok. 6 mln zł. Bieżąca strata PKM wynosi 2,6 mln zł. Zarząd spółki zaproponował, aby dziesięć samorządów wyrównało niekorzystny bilans dopłacając po równo dodatkowe 260 tys. zł. Propozycję poparł tylko Janusz Buda (Jastrzębie-Zdrój) i Mirosław Szymanek (Mszana).

- Ciągłe słyszymy, jakim to obciążeniem jest PKM, a tymczasem bardzo łatwo zapominamy, że w trudnych czasach to spółka ratowała Związek, który w późniejszych latach raczej utrudniał funkcjonowanie PKM, a nie mu sprzyjał. Pozbawienie przedsiębiorstwa usług na 10 lat było szaleństwem i skrajną nieodpowiedzialnością. Uważam, że jesteśmy winni pomoc tym ludziom i powinniśmy tę stratę pokryć. To dałoby szansę na dalsze funkcjonowanie, ustabilizowanie sytuacji, a w dalszej perspektywie rozwój firmy. Załoga poszła na szereg wyrzeczeń. Dajmy więc coś od siebie. PKM równa się MZK. Jeden podmiot nie może funkcjonować bez drugiego i odwrotnie. To jest jeden spójny organizm - przekonywał po raz kolejny Janusz Buda, przewodniczący Zarządu MZK i wiceprezydent Jastrzębia-Zdroju.

- Jako niewielka gmina w pełni solidaryzujemy się z miastem Jastrzębie. Nie dziwię się przewodniczącemu Budzie, że walczy o PKM. To jest przedsiębiorstwo, ale przede wszystkim to są ludzie, którym należy się pomoc. Proponuję poważnie rozważyć możliwość dopłat, które pokryją stratę PKM-u - mówił Mirosław Szymanek, wójt Mszany

Przy sprzeciwie ośmiu samorządów propozycja równych dopłat przepadła. Przegłoszono natomiast uchwałę upoważniającą Zarząd MZK do rozpoczęcia procesu likwidacji PKM.

Na razie jest to tylko nieskuteczne groźenie palcem, ponieważ decyzję w sprawie ewentualnej likwidacji przedsiębiorstwa może podjąć Zarząd MZK.

-Jako przewodniczący tego gremium mogę powiedzieć, że obecnie nie zamierzamy podejmować działań zmierzających do likwidacji spółki. Przeciwnie, zrobię wszystko, by PKM stanął na nogi i mógł funkcjonować przez kolejne lata - deklaruje Janusz Buda.

Źródło: jas24info.pl

OGŁOSZENIE DROBNE

Świetna okazja! Perta M3

w Jastrzębiu-Zdroju, przy ulicy Żeromskiego, na 1 piętrze.

Zainteresowanych mieszkaniem zlokalizowanym w atrakcyjnej dzielnicy Zdrój, zapraszam do negocjacji ceny, za własnościowe M3 (2 pokoje, kuchnia, przedpokój, balkon i komórka) o powierzchni 37 m kw.

Zapraszam, Emilka, tel. 606 922 755

Śląsk dwóch prędkości?

Z powstania metropolii górnośląskiej cieszą się mieszkańcy centrum województwa. I mają z czego, bo także w polityce regionalnej obowiązuje zasada, że duży może więcej. A co z resztą województwa? Z Bielskiem-Białą, Częstochową oraz miastami wokół Rybnika i Jastrzębia-Zdroju?

Samorządy, geograficznie skupione wokół Katowic, od lat walczyły o powołanie górnośląskiej metropolii. Ta sztuka nie udało się koalicji PO-PSL, ale powiodła się rządowi PiS. Związek metropolitalny obejmie 41 gmin i powiatów Górnego Śląska oraz Zagłębia, zamieszkałych przez ponad dwa miliony ludzi. Nowy twór administracyjny otrzyma spore kompetencje. Będzie mógł decydować o transporcie publicznym, promocji regionu, sieci dróg krajowych i wojewódzkich oraz kształtowaniu ładu przestrzennego. Co rok, z kasy państwa trafi do metropolii 250 mln zł. Prezydent Andrzej Duda, podpisując w Katowicach ustawę zapewniającą, że całemu województwu śląskiemu potrzebny jest rozwój i nie może dojść do sytuacji, że metropolia

będzie się rozwijała kosztem innych miast nieobjętych ustawą.

Czy te słowa rozwieją obawy Częstochowy, Bielska-Białej czy miast Rybnickiego Okręgu Węglowego?

Nie można wykluczyć, że luźny związek gmin i powiatów, scementowany na razie tylko planami i w sumie niewielkim budżetem, z czasem zamieni się w dwumilionowe miasto, które stanie się ważnym ośrodkiem nie tylko w Polsce, ale także w naszej części Europy. Siłą rzeczy, śląska metropolia zacznie przyciągać pieniądze, inwestycje, technologie. Miasta na obrzeżach województwa leżą za daleko, aby się do niej przyłączyć.

Pojawiają się głosy, że ci, którzy nie mogą się przyłączyć, powinni tworzyć swoje metropolie. W końcu Rybnicki Okręg Węglowy funkcjonował przez lata na zasadzie pewnej odrębności od reszty regionu. Patrząc jednak realnie na polską scenę polityczną, raczej należy wątpić w „wysyp” kolejnych metropolii. Musiałoby ich powstać przynajmniej kilkanaście, w Poznaniu, Trójmieście, Białymstoku, Lublinie, Krakowie itp. Na to nigdy nie zgodzi się „centrala” w Warszawie, która z wielkim trudem przełknęła górnośląskie aspiracje.

Co w takim razie mają robić pozostałe miasta naszego regionu, które znalazły się poza granicami metropolii?



Na razie, jedynym rozsądnym wyjściem wydaje się czekanie i obserwowanie rozwoju wydarzeń. Wbrew niektórym obawom, śląska metropolia może okazać się dla nas dobrodziejstwem, jeżeli samorządowcy i politycy znajdą pomysł na dobrą, regionalną współpracę. A jeżeli nie znajdą, zawsze można wrócić do pomysłu ściślejszej integracji wokół dużych miast

historycznego ROW-u, jak Rybnik, Jastrzębie-Zdrój, Żory, Racibórz i Wodzisław Śląski, a nawet z uwzględnieniem niektórych gmin powiatu mikołowskiego, gliwickiego i cieszyńskiego. Na razie patrzmy na metropolię śląską i uczmy się na jej błędach, bo trudno uwierzyć, aby integracja 41 samorządów poszła jak po maśle.

Jerzy Filar

Wielkimi krokami zbliża się połączenie dwóch jastrzębskich spółek ciepłowniczych. Z fuzji Spółki Energetycznej „Jastrzębie” i Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej powstanie PGNiG TERMIKA Energetyka Przemysłowa.



Kilka dni temu na stronach internetowych obu spółek ukazały się szczegółowe informacje na temat planowanej fuzji. Dokumenty uzgodniono i podpisano 25 maja. Nieznana jest jeszcze data, kiedy połączenie wejdzie w życie. Jedynym akcjonariuszem obu przedsiębiorstw jest PGNiG TERMIKA, największy w Polsce producent ciepła i energii elektrycznej w kogeneracji. Jastrzębska spółka stanie się jednym z jego najważniejszych ogniw.

O planie połączenia SEJ i PEC mówiono od lat, ale zielone światło dla tej fuzji dał dopiero obecny rząd. Od początku roku nad scenariuszem fuzji pracował ponad czterdziestoosobowy zespół, w którego skład weszli

pracownicy PGNiG TERMIKA, SEJ, PEC, w tym również przedstawiciele strony społecznej. W kwietniu została zmieniona nazwa SEJ na PGNiG TERMIKA Energetyka Przemysłowa S.A. Pozostałe dane, w tym NIP, KRS, REGON, numer konta bankowego, numery telefonów, adres firmy pozostały bez zmian. Nowa nazwa obowiązywać będzie także po połączeniu z PEC.

Jastrzębska PGNiG TERMIKA Energetyka Przemysłowa stanie się jedną z najważniejszych spółek na polskim rynku ciepłowniczym, oferującą - dzięki połączeniu - szeroki wachlarz usług i możliwości. Nowa nazwa i struktura organizacyjna pozwolą spółce zyskać większą rozpoznawalność na polskim rynku energii, a także pozyskać nowych klientów.

SEJ - Produkuje energię elektryczną oraz energię ciepłą dla potrzeb przemysłowych oraz dla mieszkańców Jastrzębia-Zdroju i okolic. Produkuje sprężone powietrze i chłód dla kopalń Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A. Świadczy usługi produkcyjne, handlowe, remontowe i inwestycyjne związane z energetyką.

PEC - Zajmuje się wytwarzaniem, przesyłem, dystrybucją oraz obrotem ciepła. Przedsiębiorstwo zakresem działania obejmuje gminy: Jastrzębie-Zdrój, Pawłowice, Knurów, Czerwionka-Leszczyny, Racibórz, Kuźnię Raciborską, Rybnik, Wodzisław Śląski, Żory.

REKLAMA

Niepubliczne Integracyjne Przedszkole i Żłobek „DZWONECZEK”

Realizujemy Podstawę Programową Wychowania Przedszkolnego. Obejmujemy opieką dzieci niepełnosprawne intelektualnie, ruchowo, dzieci autystyczne, z zaburzeniami sensorycznymi.

CZESNE ZA PRZEDSZKOLE:

- ❖ do 6 godzin - 200 zł ❖ powyżej - 320 zł.
- Drugie i kolejne dziecko zniżka 50%.
- Dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego - czesne 100 zł.

CZESNE ZA ŻŁOBEK

wynosi
540 zł za miesiąc.

CZESNE OBEJMUJE:

- ❖ rytmikę
- ❖ język angielski
- ❖ dogoterapię
- ❖ zajęcia z etnologii
- ❖ przedstawienia teatralne
- ❖ wycieczki
- ❖ gimnastykę korekcyjną
- ❖ opiekę psychologa i logopedy
- ❖ kółka zainteresowań
- ❖ religię



Małe grupy do 18 osób, każda pod opieką magistra wychowania przedszkolnego i wykwalifikowanej opiekunki dziecięcej.

Oferujemy pełne wyżywienie: śniadanie, obiad, podwieczorek, kolacja.

Każdy posiłek skalkulowany osobno do wyboru.



Jastrzębie-Zdrój, Powstańców Śląskich 109 • tel. 32 47 11 559
www.przedszkoledzwoneczek.pl • sekretariat@przedszkoledzwoneczek.pl

Rada Miasta nie przyznała Annie Hetman absolutorium. Prezydent zarzuca opozycji, że upolitycznia samorząd. Z kolei radni, którzy głosowali przeciwko absolutorium podkreślają, że rządy Anny Hetman są pasmem rozczarowań, stagnacji i nietrafnych decyzji. Jak to się wszystko skończy?

Bedzie referendum?

Prezydent Jastrzębia-Zdroju nie dostała od radnych absolutorium. I od razu się obraziła. W komentarzu do tej sytuacji Anna Hetman stwierdziła, że radni, którzy głosowali przeciw udzieleniu absolutorium, spierają się nie z nią, a z mieszkańcami Jastrzębia-Zdroju. A może jest odwrotnie? Radni nie wzięli się przecież z łapanki. Ich też wybrali jastrzębianie. Kierując się logiką prezydent Hetman, można przyjąć, że żółta kartkę podczas sesji absolutorijnej nie pokazali jej radni, ale mieszkańcy, których oni reprezentują. W swoim nadaniu prezydent Hetman



Prezydent Anna Hetman nie spodziewała się takiego finału sesji absolutorijnej.

po raz kolejny przywołała też kompletnie oderwany od rzeczywistości argument o rzekomej apolityczności samorządu.

- *Konsekwentnie będę realizowała obraną strategię rozwoju miasta. Uważam, że w naszym mieście nie ma*

miejsca na politykę. Szkoła, droga czy chodnik nie ma i nigdy nie będzie miała barw politycznych - powiedziała prezydent miasta. To pewna nieścisłość, by nie powiedzieć dosadniej, że bzdura.

Wszędzie, gdzie władza pochodzi z wyborczego mandatu, musi być polityka.

Prezydent Hetman jest tego najlepszym przykładem. Została prezydentem z woli i za pieniądze Platformy Obywatelskiej, która nie jest organizacją charytatywną, ale partią, która chce odzyskać władzę w kraju. Przed wyborami Anna Hetman nie była w Jastrzębiu-Zdroju znana i rozpoznawalna, a do jej znaków firmowych nie należało zaangażowanie na rzecz miasta. Została kandydatką, bo tak chcieli stratedzy z PO, którzy wpadli na znakomity, marketingowy pomysł, aby do walki z opatrzonym już prezydentem Marianem Janeckim rzucić atrakcyjną kobietę. Nie ma sensu mydlić oczu mieszkańcom, że jest inaczej. Polityka wywindowała Annę Hetman na stół i polityka może ją stamtąd strącić. Podczas sesji absolutorijnej wyjątkowo słabo wypadli jej zwolennicy. Okazało się, że wielu radnych nie wie nawet czym jest absolutorium. Jakże to ma znaczenie, że budżet pozytywnie zaopiniowała

Regionalna Izba Obrachunkowa? Komunikat RIO mówi, że w finansach miasta zgadzają się cyferki, a to dowodzi, że w magistracie nikt nie robi kantów. To dobrze, ale przecież opozycja nie zarzuca Annie Hetman złodziejstwa czy korupcji. Radni głosujący przeciw udzieleniu absolutorium albo wstrzymujący się od głosu, dali jasny sygnał, że nie akceptują strategii, taktyki i stylu, w jakim rządzone jest miasto w tej kadencji. Analizę politycznego sporu w Jastrzębiu można klarownie wytłumaczyć w dwóch zdaniach. Jedni uważają, że w mieście nie dzieje się nic złego i to jest dobre. Drudzy są przekonani, że nie dzieje się nic dobrego i to jest złe.

Oba twierdzenia można sprowadzić do jednego: w mieście nie dzieje się nic.

Jest w tym sporo prawdy, nawet jeżeli takie opinie podszyte są nutką politycznej przesady. Anna Hetman wygrała wybory na fali rozbudzonych nadziei jastrzębian. Zestaw jej obietnic wyborczych wyglądał obiecująco. Każde środowisko zawodowe czy grupa wiekowa, mogło tam usłyszeć coś dobrego dla siebie. Niestety, szybko okazało się, że w kampanii wyborczej Anna Hetman strzelała ślepyimi nabojami. Zapowiadany, wielki plan modernizacji Jastrzębia-Zdroju jeszcze się nie rozpoczął, choć minęły dwa i pół roku rządów. W tym czasie, prezy-

dent zdążyła za to zaliczyć kilka poważnych wpadek, jak zamieszanie wokół komunikacji miejskiej, bierność podczas gómiczych protestów na początku 2015 roku, zaskakujące ruchy kadrowe w magistracie, uporczywe lansowanie Domu Solidarności, choć miasto nie ma pieniędzy na jego realizację. Generalnie, jeżeli nic się nie zmieni do listopada przyszłego roku, kiedy odbędą się wybory samorządowe, ta kadencja nie przejdzie do historii miasta.

Problem w tym, że Jastrzębie-Zdrój nie może sobie pozwolić na kolejne lata stagnacji.

Miasto wciąż jest oparte na zawodowej monokulturze, a władza nie ma pomysłu na to, jak stworzyć alternatywę dla gómicztwa. Czy nieudzielenie absolutorium może pociągać za sobą jakieś konsekwencje? Wbrew temu, co piszą niektóre jastrzębskie media, może i to dosyć poważne.

- *Uchwała w sprawie nieudzielenia absolutorium jest równoznaczna z podjęciem inicjatywy przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania prezydenta* - mówi Agata Syguda, naczelnik Wydziału Informacji, Analiz i Szkoleń w RIO.

Jedna z regionalnych gazet poinformowała, powołując się na nieoficjalnie źródło, że radni nie podejmą tak drastycznych kroków. Nam - oficjalnie - udało się dowiedzieć, że sprawa nie jest zamknięta.

- *Nie podjęliśmy jeszcze decyzji o ogłoszeniu referendum w sprawie odwołania prezydent Anny Hetman. Przemawia za tym szereg argumentów merytorycznych, natomiast jedyną istotną przeszkodą wydaje nam się czas. Wybory samorządowe odbędą się w przyszłym roku, choć z drugiej strony, im szybciej zakończą się te złe rządy, tym lepiej dla miasta* - mówi Andrzej Matusiak, wiceprzewodniczący Rady Miasta z klubu PiS. (jil)

REKLAMA

Królestwo dywanów i tapet



motywami roślinnymi, zwierzęcymi i figurami geometrycznymi.

Teraz asortyment został wzbogacony o tapety, a także wykładziny PCV oraz panele.

- *Klient może u nas kupić wszystkie elementy niezbędne do remontu podłóg oraz tapety. Dodatkowym naszym atutem jest dowóz zakupionego towaru do klienta - do 30 km gratis. Zapraszamy do odwiedzenia naszego sklepu. Nasi doradcy pomogą wybrać optymalne rozwiązanie dla klienta - zapewniają właściciele.*

Na ponad 300 metrach kwadratowych sklepu firmy EXCLUSIVE CARPETS w Jastrzębiu-Zdroju przy Al. J. Piłsudskiego 39 znajdziecie państwo setki dywanów, wykładzin, chodników w najróżniejszych wzorach, wykonanych z włókien naturalnych oraz najwyższej jakości włókna polipropylenowego. W tym królestwie dywanów znajdziecie Państwo nie tylko klasyczne modele, ale także odzwierciedlające najnowocześniejsze trendy - z najbardziej fantazyjnymi wzorami oraz



**Jastrzębie-Zdrój, Al. J. Piłsudskiego 39
tel. 780 095 009, [f/exclusivecarpets](https://www.facebook.com/exclusivecarpets)
sklep czynny: pn-pt. 10-18, sob. 9-13
www.exclusivecarpets.pl**



Żarty się skończyły

Rozmowa z **ŁUKASZEM KASZĄ**, przewodniczącym Rady Miasta

- Prezydent Anna Hetman w jednej z wypowiedzi podkreśla, że szkoła, droga czy chodnik nie ma barw politycznych...

- Ulica Mazowiecka, której nieudolny remont ciągnie się miesiącami i męczy mieszkańców, też nie ma barw politycznych. Nie mamy o to pretensji do Platformy Obywatelskiej, ale konkretnie do Anny Hetman...

- To źle, że remontuje ulicę?

- To bardzo dobrze, choć nikomu nie robi tym łaski. Prezydent przecież jest od tego, żeby coś robić. Ma do dyspozycji pieniądze, ludzi i władzę. Remont Mazowieckiej stał się symbolem nieudolności obecnej ekipy w magistracie. To jest tylko prosta ulica, a sprawia tyle problemów. Gdzieś przeczytałem złośliwy komentarz, że to w sumie dobrze, że w mieście niczego się nie buduje i nie remontuje, bo na pewno doszłoby do jakiejś katastrofy. Sam fakt, że tyle się mówi o Mazowieckiej, też o czymś świad-

czy. Gdyby remontów było więcej, problemy jednej ulicy zapewne „uszluby w tłoku”.

- Ale to nie z powodu ul. Mazowieckiej nie udzieliłiście prezydent Hetman absolutorium?

- Oczywiście, powodów jest więcej, ale można je wszystkie sprowadzić do jednego, ale kluczowego argumentu. Prezydent Hetman nie ma koncepcji rozwoju Jastrzębia-Zdroju. To jest bardzo poważny, wręcz fundamentalny problem, który można rozwiązać jedynie w drodze dialogu.

- Dialogu z kim? Z Radą Miasta?

- Przede wszystkim z Radą Miasta. Jesteśmy w takim samym stopniu odpowiedzialni za rozwój Jastrzębia-Zdroju. To, że większość w Radzie Miasta i prezydent wywodzą się z różnych opcji politycznych, nie powinno oznaczać stagnacji, marazmu i braku dialogu.

- Prezydent obarcza odpowiedzialnością za brak dialogu właśnie większość w Radzie Miasta.

- To jest dosyć niepoważne maskowanie własnej nieporadności, a może raczej braku chęci do współpracy. Jeszcze raz powtórzę, że prezydent ma potężne atrybuty władzy, ale to nie jest jedyńca władza. Oczekujemy współpracy, a co mamy w zamian? Weźmy przykład łaźni w Moszczenicy. Grupa radnych przygotowała ambitny plan zrealizowania w tym miejscu inkubatora przedsiębiorczości, który mógłby dać setki miejsc pracy, przyciągnąć inwestorów i trochę „odczarować” górnicy wizerunek naszego miasta. Ale prezydent postanowiła wybudować w tym miejscu muzeum.

- Co jest złego w muzeum?

- Nie chciałbym, aby moja wypowiedź wybrzmiała jako przeciwnika kultury, ale zastanówmy się szczerze, czy muzeum na peryferiach Jastrzębia-Zdroju stanie się placówką tłumnie

i chętnie odwiedzaną? Czy to jest racjonalne, aby stawiać muzeum tylko z tego powodu, że znalazło się zewnętrzne dofinansowanie na ten cel? To jest zwyczajne odfajkowanie problemu, na zasadzie zrobimy muzeum i miejmy Moszczenicę z głowy.

- Miasto i tak nie ma pieniędzy na taką inwestycję.

- Nie ma? Miasto zamknęło ubiegły rok z dwudziestomilionową nadwyżką budżetową. Te pieniądze wzięły się, między innymi z zastoju inwestycyjnego. Mam nadzieję, że Anna Hetman nie odkłada środków na przyszły, wyborczy rok. Jeżeli na wiosnę 2018 roku będziemy świadkami wysypu inwestycji i remontów, to trudno o lepszy dowód, że to nie radni, ale prezydent upolitycznia samorząd.

- Prezydent zarzuca wam rzucanie kłód pod nogi.

- Gdyby nie Rada Miasta, prezydent Hetman już dawno potknęłaby się o kłody, które sobie sama rzuciła. Przecież

to na jej prośbę radni zgodzili się na wystąpienie Jastrzębia-Zdroju z MZK. Uwierzyliśmy, że prezydent - zgodnie z obietnicami - potrafi zorganizować w mieście bezpłatną komunikację. Gdybyśmy się nie kierowali dobrem miasta, to nie zrobilibyśmy w tej sprawie dalej nic. Moglibyśmy przyglądać się „pięknej” katastrofie, ponieważ szybko okazało się, że prezydent nie ma planu i pomysłu, jak się zabrać za darmową komunikację. Na szczęście, radni zachowali się odpowiedzialnie i ponownie przystąpili do MZK, co uratowało miasto przed komunikacyjnym chaosem.

- Nieudzielenie absolutorium na pewno nie oczyści gęstej atmosfery, jaka panuje w jastrzębskim samorządzie. Dalej może być tylko gorzej.

- A może będzie lepiej? Może dotrze do prezydenta Hetman, że żarty się skończyły. Na razie otrzymała żółtą kartkę od radnych. Kolejną, czerwoną, może dostać od samych mieszkańców.

Rozmawiał: Jerzy Filar

REKLAMA

U nas taniej o 23% VAT

Jastrzębie-Zdrój, ul. Arki Bożka 22F (Stary Targ), kom. 601 976 218

www.parcela-nieruchomosci.pl

 M-2 Orontowice pow. 18,50 m ² cena: 45 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. XXX-lecia pow. 38,00 m ² cena: 76 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Kusocińskiego pow. 50,00 m ² cena: 118 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Łowicka pow. 46,00 m ² cena: 118 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS
 M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Warmińska pow. 26,00 m ² cena: 55 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Wiejska pow. 33,00 m ² cena: 82 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Wrocławska pow. 49,00 m ² cena: 108 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Śląska pow. 51,60 m ² cena: 120 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS
 M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Wyspiańskiego pow. 26,00 m ² cena: 59 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Karola Miarki pow. 37,00 m ² cena: 84 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. 1000 Lecia pow. 50,00 m ² cena: 85 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-5 Jastrzębie-Zdrój ul. Pomorska pow. 56,92 m ² cena: 129 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS
 M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Wieczorka pow. 38,00 m ² cena: 70 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Śląska pow. 33,61 m ² cena: 99 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Turystyczna pow. 55,70 m ² cena: 103 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-6 Jastrzębie-Zdrój ul. Wrocławska pow. 71,00 m ² cena: 140 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS
 M-2 Jastrzębie-Zdrój ul. Wielkopolska pow. 34,50 m ² cena: 89 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Zielona pow. 48,00 m ² cena: 109 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Kurpiowska pow. 46,00 m ² cena: 116 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 DOM Drogomyśl pow. 170,00 m ² działka. 767,00 m ² cena: 119 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS
 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Poznańska pow. 49,00 m ² cena: 123 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-3 Jastrzębie-Zdrój ul. Wrocławska pow. 49,00 m ² cena: 120 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 M-4 Jastrzębie-Zdrój ul. Jasna pow. 57,00 m ² cena: 131 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS	 DOM Mszana pow. 150,00 m ² działka. 1182,00 m ² cena: 289 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS
 DOM Kaczyce Dolne pow. 180,00 m ² działka. 5088,00 m ² cena: 319 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS			
 DOM Jastrzębie-Zdrój pow. 166,00 m ² działka. 617,00 m ² cena: 359 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS			
 DOM Jastrzębie-Zdrój ul. Pomorska pow. 257,00 m ² działka. 530,00 m ² cena: 375 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS			
 DOM Kończyce Małe pow. 140,00 m ² działka. 1600,00 m ² cena: 247 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS			
 DOM Skrzyszów pow. 190,00 m ² działka. 5000,00 m ² cena: 690 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS			
 DZIAŁKA BUDOWLANA Jastrzębie-Zdrój ul. Pułaskiego pow. 2200,00 m ² cena: 132 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS			
 DZIAŁKA BUDOWLANA Jastrzębie-Zdrój ul. Okrzei pow. 1000,00 m ² cena: 70 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS			
 DZIAŁKA BUDOWLANA Zebrzydowice Kończyce Małe pow. 1542,00 m ² cena: 75 000 zł tel. 601 976 218 TYLKO U NAS			



Kibice dzieciom

Z okazji Dnia Dziecka przedstawiciele Fundacja Familia oraz stowarzyszenia GKS JASTRZĘBIE - od kibiców dla kibiców odwiedzili Zespół Ognisk Wychowawczych w Jastrzębiu-Zdroju. Kibice zebrali słodycze dla obu ośrodków (przy ul. Opolskiej oraz przy ul. Turystycznej) oraz zakupili prezenty zgodnie z potrzebami dzieciaków: chustę Klanza oraz linę do przeciągania.

Opiekunowie odwiedzili się przygotowanym poczęstunkiem. Zebrani tego dnia, mieli okazję również brać udział w pożegnaniu dwójki dzieci, które odchodziły do rodzin zastępczych. Podczas spotkania został rozegrany mecz: Zespół Ognisk Wychowawczych - GKS Jastrzębie, zakończony wynikiem 10-8. Kibice zrewanżowali się w konkursie przeciągania liny.

Co Ty wiesz o sławnych ludziach?



W ostatni dzień maja odbyła się XIII edycja Konkursu Wiedzy o Regionie. W tym roku tematem przewodnim było hasło „Znani i sławni żyją wśród nas”. Drużyny musiały się uporać z testem, rozwiązać zadania i przedstawić prezentację o wybranych postaciach z Jastrzębia-Zdroju.

Wiedza młodych jastrzębian zrobiła na organizatorach spore wrażenie.

Klasyfikacja

- I miejsce - Gimnazjum nr 12
- II miejsce - Gimnazjum nr 3
- III miejsce - Gimnazjum nr 11
- IV miejsce - Gimnazjum nr 9

Wiolinki na topie

Ostatnie tygodnie przyniosły solistom z jastrzębskiego Zespołu Wokalnego „Wiolinki” wiele sukcesów w przeglądach, festiwalach i konkursach krajowych, a także zagranicznych. O jastrzębskim zespole wokalnym zrobiło się głośno za sprawą pasma odniesionych niedawno sukcesów. Na pewno wiązało się to z dużym wysiłkiem, ale warto było.

Sukcesy „Wiolinek”:

- XIX Wojewódzkie Prezentacje Artystyczne Dzieci i Młodzieży w Gliwicach - drugie miejsce Ani Janulek,
- XXVI Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Żorach - drugie miejsce Ani Janulek,
- 6. Przegląd Piosenki Anglojęzycznej Right Song Now w Żorach - wyróżnienie dla Agnieszki Brzyckiej,
- VI Międzyszkolny Konkurs Piosenki Dziecięcej „...Jak skowronek” w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego - pierwsze miejsce Victorii Pustelak i trzecie Wiktorii Budny,



- Międzynarodowy Konkurs Piosenki „Talent 2017” w Ostrawie - drugie miejsce Agnieszki Brzyckiej,
- XXXV Festiwal Piosenki Dziecięcej im. Tadeusza Paprotnego w Rybniku-Chwałowicach - drugie miejsce Ani Janulek,
- Kwalifikacje Regionalne 22. Konkursu Piosenki „Wygraj Sukces” w Jaworznie - Ania Janulek nominowana do finału, który odbędzie się 21-23 czerwca.

Pod patronatem Zbigniewa Ziobro, ministra Sprawiedliwości, posła Grzegorza Matusiaka oraz Łukasza Kaszy, przewodniczącego Rady Miasta, odbędzie się koncert charytatywny na rzecz Grzegorza Mojseja, pracownika jastrzębskiego Zakładu Karnego, który przeszedł ciężką operację mózgu.

Gramy dla Grzegorza

Z prośbą o patronat zwrócili się funkcjonariusze i pracownicy Zakładu Karnego w Jastrzębiu-Zdroju. Pod koniec 2015 roku u Grzegorza Mojseja stwierdzono pięciocentymetrowego nerwiaka mózgu. Natychmiast przeprowadzono operację. Guz został usunięty, ale pojawiły się pooperacyjne powikłania. Grzegorz jest silnym i upartym mężczyzną. Wygrała jego wola walki. Przeżył, ale wymaga szczególnej, kosztownej rehabilitacji, której nie wolno przerywać. Grzegorzowi pomagają koledzy z pracy, ale nie są w stanie sfinansować wszystkich, niezbędnych zabiegów. Grzegorz jest po komisji lekarskiej w Kato-

wicach, która przyznała mu pierwszą grupę inwalidztwa. Jednak jego chęć powrotu do zdrowia nie wygasła, a regularne zabiegi rehabilitacyjne przynoszą efekty. W trakcie koncertu, pracownicy i funkcjonariusze Zakładu Karnego w Jastrzębiu-Zdroju przeprowadzą zbiórkę, z której dochód zostanie przekazany na rzecz Grzegorza

Mojseja. W organizację koncertu włączyli się także: dyrektor Okręgowej Służby Więziennej w Katowicach, przewodniczący Okręgowego i Tere-nowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa oraz dyrektor Zakładu Karnego w Jastrzębiu-Zdroju.



ANDRZEJ MATUSIAK,
wiceprzewodniczący Rady Miasta w Jastrzębiu-Zdroju:

„Nie przechodźmy obojętnie obok ludzkiego nieszczęścia. W imieniu jastrzębskiego samorządu serdecznie zapraszam Państwa na koncert charytatywny, z którego dochód zostanie przeznaczony na rehabilitację Grzegorza Mojseja. Bawmy się i bądźmy hojni.”

PATRONAT
HONOROWY



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI



SŁUŻBA
WIĘZIENNA



miejski
ośrodek
kultury
Jastrzębie - Zdrój



KONCERT CHARYTATYWNY DLA GRZEGORZA



STONEHENGE

Celtic Folk

26.06.2017
godz. 17:00

Jastrzębie-Zdrój
Kino "Centrum"
Al. Piłsudskiego 27

Grzegorz Mojsej ma 29 lat jest byłym funkcjonariuszem SW, u którego zdiagnozowano guza kąta mostowo-mózdkowego, aby powrócił do sprawności fizycznej po przebytej operacji neurochirurgicznej wymaga kosztownej rehabilitacji, dlatego potrzebne jest Wasze wsparcie.

Wstęp wolny



Pieniądże można wpłacać na nr rachunku bankowego: 58 2490 0005 0000 4530 5774 4011 Fundacja na Rzecz Pomocy Funkcjonariuszom SW „ANDRZEJ” 18-400 Łomża, Czerwony Bór 2, KRS 0000333975

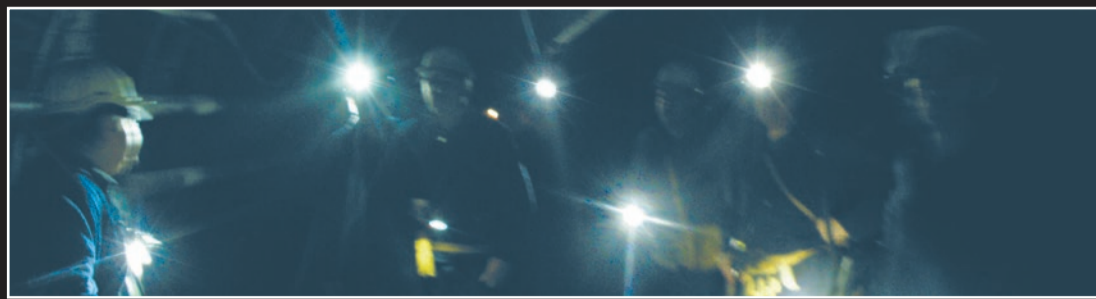
NASZE
Jastrzębie

Jas24.pl
Jastrzębski Portal
Dialogu Społecznego

TVP 3

DODATEK

FEDRUJEMY



górnictwo | miasto | ludzie

SPECJALNY

Dodatek opracował: Jerzy Filar

Odbiciu

Jastrzębska Spółka Węglowa na dużym plusie po pierwszym kwartale

Po trzech niezwykle trudnych latach, Jastrzębska Spółka Węglowa nabiera wiatru w żagle. Wyniki finansowe pierwszego kwartału są bardzo dobre a przychody Grupy Kapitałowej zdecydowanie wzrosły. Jest to efekt, m.in. dobrej koniunktury na węgiel i koks na światowych rynkach oraz działań restrukturyzacyjnych podjętych przez spółkę w 2016 i zakończonych w marcu 2017, w tym związanych z przekazaniem części aktywów produkcyjnych do Spółki Restrukturyzacyjnych Kopalń.

Grupa Kapitałowa JSW zamknęła pierwszy kwartał zyskiem netto w wysokości 863 mln zł, w porównaniu do straty w wysokości 59,5 mln zł w analogicznym okresie roku ubiegłego. Warto jednocześnie podkreślić, że wynik samej JSW był lepszy i ukształtował się na poziomie 955,4 mln zł w porównaniu do 62 mln zł w pierwszym kwartale 2016 roku.

Tak dobre wyniki znalazły przełożenie na rentowność EBITDA Grupy Kapitałowej - za okres trzech miesięcy 2017 roku która wyniosła 1 239,7 mln zł, podczas gdy w analogicznym okresie 2016 roku wyniosła zaledwie 112 mln PLN.

- Wyniki pierwszego kwartału były dla nas bardzo satysfakcjonujące, musimy jednak pamiętać, że funkcjonujemy na cyklicznym i dynamicznie zmieniającym się rynku. Koncentrujemy się na organicznym rozwoju firmy, dalszej poprawie efektywności oraz inwestycjach zapewniających zaplanowane wydobycie węgla - podkreśla Daniel Ozon, p. o. prezesa Jastrzębskie Spółki Węglowej.

W pierwszym kwartale kopalnie JSW wyprodukowały ok 4 mln ton węgla, tj. o 340 tys. ton mniej niż w analogicznym okresie 2016 roku. Łączna sprzedaż węgla, obejmująca dostawy wewnętrzne i zewnętrzne, została zrealizowana na



poziomie 3,83 mln ton, tj. o ok. 350 tys. ton mniej niż w tym samym okresie 2016 roku. Przychody ze sprzedaży zrealizowano na poziomie 2 376 mln zł, tj. o 973,8 mln zł wyższym niż w tym samym okresie 2016 roku, co było efektem znacznego wzrostu cen węgla koksowego i koksu. W okresie od 1 stycznia do 31 marca 2017 roku w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego sprzedaż zewnętrzna węgla koksowego wzrosła o 9,1%

Pierwszy kwartał 2017
863 mln zł zysku

Pierwszy kwartał 2016
59,5 mln zł straty

natomiast sprzedaż wewnętrzna spadła o 23,8% - głównie z powodu sprzedaży spółki WZK Victoria. W omawianym okresie sprzedaż węgla do celów energetycznych na rzecz odbiorców zewnętrznych spadła o około 0,2 mln ton w stosunku do ubiegłego roku, co było efektem zmniejszonej produkcji tego asortymentu.

Ceny podstawowych produktów w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2017 roku były wyższe

od osiągniętych w tym samym okresie roku poprzedniego. Średnia cena węgla wzrosła o 119%, przy czym cena węgla koksowego aż o 162,5%, a węgla do celów energetycznych zaledwie o 7,3 procent.

Średnia cena koksu sprzedanego w okresie od 1 stycznia do 31 marca 2017 roku wzrosła o 80,5% w stosunku do pierwszego kwartału 2016. Kluczowy wpływ na wysoki poziom uzyskanych przez JSW cen miały uwarunkowania rynkowe.

Kupuj z ceną docelową **112 zł** za akcję - taką rekomendację dla Jastrzębskiej Spółki Węglowej wydali analitycy Domu Maklerskiego Vestor.

Kupuj!



Argumentami są: wzrost cen węgla koksowego oraz działania restrukturyzacyjne, które znacząco wpłynęły na poprawę sytuacji gotówkowej JSW. Przypomnijmy, że w listopadzie 2016r. Wood&Com-

pany zalecił kupno akcji z wyceną 103 zł za papier, a w kwietniu br. Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska wycenił akcje JSW na 111,50 zł. Pod koniec maja akcje JSW na warszawskiej giełdzie wynosiły 70 zł za jedną.

Szansa dla absolwentów

Jastrzębska Spółka Węglowa podpisała kolejne umowy o współpracy.



Ze strony Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi Polskiej Akademii Nauk podpisy pod dokumentem złożyli dr hab. inż. Krzysztof Galos - dyrektor instytutu oraz dr Michał Kopacz - zastępca dyrektora instytutu. List intencyjny podpisali również Daniel Ozon - p.o. prezesa zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej, a także Artur Wojtków - zastępca prezesa zarządu ds. Pracy i Polityki Społecznej.

JSW podpisała porozumienie z Instytutem Gospodarki Surowcami Mineralnymi Polskiej Akademii Nauk. Pracownicy obu instytucji wspólnie będą realizować programy badawcze, które doprowadzą do poprawy innowacyjności, efektywności technicznej, ekonomicznej oraz do wzrostu wartości JSW. Współpraca ma dotyczyć zastosowania nowoczesnych narzędzi oraz wiedzy naukowej w odniesieniu do eksploatacji i przeróbki węgla oraz rewitalizacji terenów pogórnich. Zadania te będą realizowane z wykorzystaniem funduszy własnych oraz zewnętrznych. Dla pracowników to szansa na rozwój zawodowy i bliższą współpracę pomiędzy JSW a IGSM PAN.

W maju Jastrzębska Spółka Węglowa podpisała także porozumienie z Urzędem Miasta w Jastrzębiu-Zdroju. Zgodnie z nim w Zespole Szkół nr 6 i Zespole Szkół Zawodo-

wych otwarte zostaną klasy, które przygotują uczniów do pracy w zawodach: górnik, ślusarz, elektryk, technik górnictwa podziemnego i technik elektryk. Absolwenci będą mieli zagwarantowaną pracę zgodnie z zapotrzebowaniem spółki.

- *Trudno sobie wyobrazić miasto bez spółki, ale też spółkę bez miasta. Chcemy być nowoczesnym producentem węgla koksującego, a bez wykształconych pracowników nie mamy na to szans. Wierzę, że podpisane porozumienie będzie korzystne dla obu stron* - powiedział Daniel Ozon pełniący obowiązki prezesa zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

To ogromna szansa dla młodzieży i jasny sygnał, że górnictwo ma się dobrze, a Jastrzębska Spółka Węglowa wciąż jest liderem, jeśli chodzi o zatrudnienie. Rocznie na emerytury odchodzi około tysiąca osób, a braki kadrowe są uzupełniane nowymi pracownikami.



Porozumienie o współpracy JSW z Urzędem Miasta w Jastrzębiu-Zdroju podpisała Anna Hetman - prezydent miasta.

Grzegorz Tobiszowski, wiceminister energii, Daniel Jastrzębskiej Spółki Węglowej wraz z grupą par...
wytobisko w polskim górnictwie, czyli poziom 1

Politycy na głębokim poziomie



28-30 czerwca w kopalni Pniówek, należącej do

International Mine po raz pierwszy w

Intencją Zarządu JSW jest, aby konferencja ta towarzyszyła powstaniu najnowszej inicjatywy Spółki, a mianowicie ośrodka badawczo-rozwojowego pod nazwą Jastrzębskie Centrum Innowacji i Rozwoju - JSW INNOWACJE. Najmłodsza spółka wchodząca w skład grupy JSW ma być kompleksowym zapleczem badaw-

czo-rozwojowym całej grupy kapitałowej nastawionym na bliską współpracę z polskimi ośrodkami naukowymi.

Głównym organizatorem IMF 2017 jest Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa oddział Rybnik. Patronat nad przedsięwzięciem objęło Ministerstwo Energii oraz Ambasady Australii, Kanady oraz RPA.

Konferencja, której gospodarzem w 2017 roku będzie Jastrzębska Spółka Węglowa, powołana została do życia w 2004 roku siłami Polskiej Akademii Nauk i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

- Tegoroczne forum, które odbywa się na terenie naszej kopalni, ma stać się platformą wymiany myśli

Daniel Ozon pełniący obowiązki prezesa zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej zjechali na najgłębsze 1290 w należącej do JSW kopalni Budryk.



Grzegorz Matusiak, poseł na Sejm RP:

Dzięki udostępnieniu nowych pokładów Budryk będzie fedrować, co najmniej przez 60 lat. Prace przygotowawcze prowadzone są w bardzo trudnych warunkach i co ważne, przy utrzymaniu pełnej ciągłości ruchu zakładu.



GRZEGORZ TOBISZOWSKI, wiceminister energii:

To jest najgłębsze miejsce, jeśli chodzi o węgiel koksowy w Polsce i Europie. Trzeba podkreślić, że mamy w Polsce inżynierów, którzy potrafią wykonywać trudne inwestycje w kopalniach węgla kamiennego. Nie każdy kraj ma takie umiejętności. Należy inwestować w polskie górnictwo.

Jastrzębska Spółka Węglowa przyspiesza prace związane z oddaniem najważniejszej inwestycji w kopalni Budryk w Ormontowicach. Chodzi o uru-

chomienie poziomu 1290, który pozwoli górnikom na dotarcie do nowych złóż węgla koksowego. To najgłębsza i najcenniejsza inwestycja JSW.

gła koksowego typu hard ma zostać wydobyta w 2019 roku. Zgodnie z nową strategią spółki, najpóźniej w 2020 roku węgiel koksowy będzie stanowił około 80-85 procent ogółu produkcji.

2077 rok

po udostępnieniu nowych złóż, kopalnia Budryk będzie fedrować przez najbliższych sześćdziesiąt lat.

1290 metrów
najgłębszy poziom

167 mln ton
wielkość nowych złóż

- W ciągu najbliższych dwóch lat zakład przeróbczy kopalni Budryk zostanie zmodernizowany i przygotowany do produkcji wysokiej jakości węgla koksowego. Dzięki temu spodziewamy się wzrostu produkcji węgla koksowego z 35 do 59 procent. A to poprawi wyniki całej spółki - powiedział Daniel Ozon pełniący obowiązki prezesa zarządu Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Do poziomu 1290 wykonano wyrobiska korytarzowe. W trakcie realizacji jest uruchomienie wyciągu szybowego i wykonanie pełnej infrastruktury. Intensywne prace trwają też na powierzchni zakładu. Pierwsza tona wę-

Drony w akcji

Rusza pilotażowy program wykorzystania powietrznych systemów bezzałogowych w kopalniach Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Mają znaleźć szerokie zastosowanie, m.in. w pomiarach geodezyjnych.



W połowie maja na terenie kopalni Pniówek odbyły się pierwsze loty testowe powietrznych systemów bezzałogowych. Drony wyposażone w specjalistyczny sprzęt (kamery, czujniki, oprogramowanie), dostarczają firmom kompleksowe rozwiązania. Mają wpływ na rozwijanie przedsięwzięć badawczo-rozwojowych i poprawę funkcjonowania przedsiębiorstw należących do różnych branż, w tym także wydobywczych. Autonomiczne bezzałogowce wyposażone w odpowiedni sprzęt stwarzają ogromne możliwości. Są precyzyjne, efektywne, a przede wszystkim tańsze od tradycyjnych urządzeń.

- Wykorzystanie potencjału technologicznego dronów wpłynie na poprawę efektywności procesów

planistycznych, poprawę stanu i bezpieczeństwa infrastruktury naziemnej, przyczyni się do wygenerowania oszczędności w zakresie wykonywanych do tej pory pomiarów oraz dostarczy informacji mogących wpłynąć na kształt i przebieg wybranych procesów w JSW - mówi Agnieszka Hankus-Kubica, koordynator ds. rozwoju w Jastrzębskiej Spółce Węglowej.

Argumentem za zrobieniem pierwszego kroku w kierunku bezzałogowych statków powietrznych jest ich wysoka technologia. Pierwsze testy przeprowadzonych nalotów wskazują na ich ogromny potencjał. Dostarczają wiedzy na temat stanu infrastruktury naziemnej, ukształtowania terenu, informacji służących pracom geodezyjnym, monitorowaniu oraz ochronie środowiska.

Jastrzębskiej Spółki Węglowej, odbędzie się Międzynarodowe Forum Górnicze.

Forum Górnicze w JSW!

naukowej i praktycznych inżynierskich rozwiązań z udziałem przedstawicieli środowisk górniczych wielu krajów - mówi Daniel Ozon, p.o. Prezesa Zarządu JSW. - Forum będzie doskonałą okazją do nawiązania bezpośrednich kontaktów biznesowych, rozpoznania rynków zbytu i warunków inwestycyjnych

oraz utrwalenia dobrych relacji. Jesteśmy przekonani, że to spotkanie w ramach swoistego dialogu technologicznego Polska - Świat otworzy nowe możliwości dla innowacyjnych rozwiązań tak w zakresie automatyzacji, informatyzacji, jak i monitoringu całego procesu wydobywczego - dodaje prezes Ozon.



Nie uchodźcy ani Trybunał Konstytucyjny są najważniejszą linią sporu między Polską a Unią Europejską. Bruksela coraz bardziej zaostrza przepisy klimatyczne. Limity emisji dwutlenku węgla zaproponowane w tzw. „pakiecie zimowym” praktycznie rozkładają na łopatki energetykę opartą na węglu. Jeżeli Polska się na to zgodzi, stracimy naszą niezależność energetyczną i runie najważniejszy fundament naszej gospodarki. Niedawno polski parlament uruchomił procedurę „żółtej kartki” wobec unijnego rozporządzenia w sprawie rynku energii elektrycznej.

Unia Europejska poszła na wojnę z węglem, a Polska pokazuje UE żółtą kartkę

W walce z „pakietem zimowym” polski parlament sięgnął po najcięższy oręż uznając, że są to regulacje sprzeczne z fundamentalną w Unii Europejskiej zasadą pomocniczości. Najprościej rzecz ujmując, zasada pomocniczości polega na tym, że Unia Europejska nie wtrąca się w sprawy, z którymi kraje członkowskie radzą sobie bez jej pomocy. Narzucanie „pakietu zimowego” burzy tę równowagę.

Warto pamiętać, że na mocy traktatów unijnych polityka energetyczna i klimatyczna należy do wyłącznej kompetencji krajów członkowskich, a nie Unii Europejskiej.

Wcześniej nie było z tym problemów. Traktaty założycielskie Unii Europejskiej jasno precyzują, że każde z państw członkowskich może swobodnie kształtować swój mix energetyczny, kierując się posiadanymi zasobami surowcowymi oraz możliwościami ich eksploatacji. Przystępując w 2004 roku do Unii Europejskiej przystaliśmy na te zapisy, ponieważ były dla nas korzystne. Pierwsze sygnały, że wspólnota obiera antywęglowy kurs pojawiły się w 2010 roku, kiedy za namową Niemiec wprowadzono dyrektywę o zakazie dotowania kopalń. Niestety, w ostatnich latach, a zwłaszcza miesiącach, wojna z węglem nasiliła się. „Pakiet zimowy” jest tego najbardziej jaskrawym przykładem. Nie można mieć złudzeń, że

w lansowanej przez Brukselę polityce niskoemisyjnej chodzi o coś innego niż tylko o dekarbonizację, czyli wyeliminowanie węgla z gospodarki. To złamanie unijnych traktatów i szczyty hipokryzji. Na jednym z portali porównano Unię Europejską do Henry’ego Forda, legendarnego twórcy amerykańskiej potęgi motoryzacyjnej. To bardzo trafna analogia. Ford zawsze zapewniał, że jego fabryka wyprodukuje samochód w każdym kolorze, pod warunkiem, że będzie on czarny.

To samo mówi teraz Unia Europejska: produkcje energii i ciepło z czego chcecie, pod warunkiem, że nie będzie to węgiel.

„Pakiet zimowy” osłabia nasze bezpieczeństwo energetyczne, które jest fundamentem niezależności i suwerenności Polski. To nie są słowa na wyrost, ponieważ żyjemy w wyjątkowo niespokojnych czasach. Są na świecie państwa, które z surowców energetycznych uczyniły oręż i narzędzie nacisku na innych. Dzięki węglowi, Polska nie musi trafić na orbitę takich krajów. Niestety, w tym kierunku chce dryfować Unia Europejska. Rezygnacja z węgla oznacza większe uzależnienie, m.in. od gazu. Jak wiemy, największym dostawcą tego surowca jest Rosja. „Pakiet zimowy” wprowadza próg emisyjności na poziomie 550 gramów dwutlenku węgla na kilowatogodzinę. Jest to ewidentne uderzenie w nasz kraj. Przyjęcie takiego limi-



Podzieleni zazwyczaj posłowie chyba jeszcze nigdy nie byli tak jednomyślni.

tu emisyjnego oznacza w praktyce koniec energetyki opartej na węglu, nawet przy zastosowaniu najbardziej nowoczesnych technologii. Można wątpić, czy Brukselą kieruje troska o środowisko, skoro Polska, w 500 procentach, wypełniła zobowiązania redukcyjne emisji dwutlenku węgla z protokołu w Kioto. Nie odrzucamy „pakietu zimowego”, ale chcemy jego modyfikacji. Chcemy, zgodnie z unijnymi traktatami, budować nowoczesną, czystą energetykę opartą na węglu.

Nie godzimy się, aby dekarbonizacja stała się swoistą religią Unii Europejskiej.

W grudniu ubiegłego roku, na wniosek premier Beaty Szydło, wśród

konkluzji Rady Europejskiej znalazł się zapis dotyczący zagwarantowania państwom członkowskim swobody działań, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo dostaw energii na poziomie krajowym. We wniosku podkreślono niedyskryminowanie źródeł węglowych, które w niektórych krajach członkowskich są fundamentem bezpieczeństwa energetycznego. To ważny głos, z którym Bruksela musi się liczyć. Najważniejsze, że nie jesteśmy sami, czego najlepszym dowodem było głosowanie pod koniec kwietnia nad zaostrzeniem norm emisyjnych dla elektrowni. Co prawda uchwalono restrykcyjne przepisy, ale sprzeciwiła się temu Polska, a nasze stanowisko poparło ostatecznie siedem państw: Niemcy, Czechy, Bułgaria, Rumunia, Węgry, Finlandia oraz Słowacja. Zaostrzenie norm emisyjnych zostało przegłosowane o przysłowiowy włos. Decydowały ułamki procenta, a to oznacza, że w sprawach unijnej polityki energetycznej wśród krajów członkowskich nie ma jednomyślności. Teraz polski parlament poszedł o krok dalej i uruchomił procedurę „żółtej kartki”, zarzucając propozycjom Brukseli niezgodność z zasadami ustroju Unii Europejskiej.

Warto podkreślić, że w Sejmie już dawno nie było takiej zgodności.

Za uchwałą głosowało 410 posłów. Podobną opinię przyjęły, m.in. parlamenty Niemiec, Węgier, Czech, Ru-

munii, Hiszpanii, Austrii. Z kolei Dania i Portugalia swoje stanowiska zajęły w ramach dialogu politycznego. Wszystkie te opinie zostały przesłane do Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego oraz do premiera Malty, która sprawuje obecnie Prezydencję w Radzie Unii Europejskiej. Zobaczymy, jak potoczą się sprawy na forum unijnym, ale jedno jest pewne. Polska nie zrezygnuje z prawa do kształtowania polityki energetycznej opartej na węglu.

Jerzy Filar



GRZEGORZ TOBISZOWSKI,
wiceminister Energii

W „pakiecie zimowym” jest wiele propozycji możliwych do przyjęcia, jednak dla Polski nie do zaakceptowania jest przede wszystkim proponowany limit emisyjny dwutlenku węgla w wysokości 550 gramów na kilowatogodzinę. Jego przyjęcie oznaczałoby faktyczny koniec energetyki węglowej, nawet przy zastosowaniu najbardziej nowoczesnych, wysokosprawnych technologii, zgazowania węgla lub tzw. czystych technologii węglowych.



Za niskoemisyjną polityką Brukseli kryje się dekarbonizacja, czyli plan całkowitego pozbycia się węgla z gospodarki.

Cześć i chwala bohaterowi



Kim był Franciszek Sławik? Jego sylwetkę przypomniano na łamach kwietniowego numeru ukazującej się w Mszanie gazety „Nasze Wieści Gminne”.

Franciszek Sławik urodził się w Mszanie sto lat temu. Był ministrantem w kościele parafialnym św. Jerzego. Po skończeniu miejscowej szkoły powszechnej, rozpoczął naukę w gimnazjum klasycznym w Żorach. Rodzina pokładała w nim wielkie nadzieje. W tamtych czasach kontynuowanie nauki po szkole powszechnej było dużym poświęceniem ze strony najbliższych. Nie wszystkich mieszkańców wsi było stać na wysokie czesne. Z tego też powodu w wielu rodzinach lepsze wykształcenie było przywilejem co najwyżej jednego dziecka. Franciszek należał więc do chlubnych wyjątków. Absolwenci ówczesnego gimnazjum odbierali staranne, klasyczne wykształcenie. Uczyli się łaciny i greki, fizyki, matematyki i historii. W okresie międzywojennym matura, kończąca ten etap nauki, była dużym osiągnięciem i otwierała drogę na studia. Franciszek skończył gimnazjum i zdał egzamin maturalny w kwietniu 1938 roku. Była to wielka radość dla rodziny. Mama marzyła, że zostanie księdzem.

Trudno powiedzieć, jakie cele wyznaczył sobie sam Franciszek, ponieważ życie napisało własny scenariusz.

Świeżo upieczony maturzysta rozpoczął służbę wojskową w Dywizyjnym Kursie Podchorążych Rezerwy Piechoty w Cieszynie, jako strzelec z cenzusem. W czerwcu 1939 awansował na kaprala. Miesiąc później pojechał na obóz letni podchorążych w Hermanicach koło Ustronia.

- *Ojciec był zachwycony tym szkoleniem* - wspomina Tadeusz Sławik.

Po powrocie z letniego obozu Franciszek odbył praktykę wojskową w III batalionie 3 Pułku Piechoty Strzelców Podhalańskich w Boguminie. Pod koniec sierpnia 1939, gdy wojna stawała się coraz bardziej realna, ze swoim plutonem został skierowany w rodzinne strony, do budowy fortyfikacji w rejonie Bożej Góry na pograniczu Mszany i Jastrzębia-Zdroju. Plutonem dowodził podporucznik Zawistowski, a jego zastępcą był młodsiutki, 22-letni podchorąży Franciszek Sławik.

Tytuł Honorowego Obywatela Gminy Mszana otrzymał pośmiertnie podchorąży Franciszek Sławik. Statuetkę odebrał Tadeusz Sławik, syn odznaczonego i radny Jastrzębia-Zdroju. Jednemu z rond w Mszanie radni nadali nazwę Obrońców Bożej Góry. Uczczono w ten sposób pamięć bohaterów września 1939r. W uroczystościach wzięli udział radni Mszany i Jastrzębia-Zdroju.



Mirosław Szymanek, wójt Gminy Mszana wręcza statuetkę Honorowego Mieszkańca Tadeuszowi Sławikowi, synowi uhonorowanego bohatera.

- *Podczas pobytu w Jastrzębiu ojciec często odwiedzał rodzinny dom w Mszanie. Miał do niego raptem kilka kilometrów. Podhalańczyk świetnie jeździł konno, do tego miał piękny mundur. Rodzina podczas takich wizyt pękała z dumy. Czasami pokazywał swoje umiejętności i przeskoczył konno jakiś plot albo mur. Musiało to robić duże wrażenie, skoro pozostało w rodzinnych przekazach przez tak długie lata* - wspomina Tadeusz Sławik.

Rankiem pierwszego września 1939 roku, pod Bożą Górą pojawili się niemieccy żołnierze. Usiłowali z marszu sforsować polskie pozycje, zostali jednak zatrzymani.

Niemcy widząc, że nie zdobędą łatwo Bożej Góry, zaczęli okrażać polskich obrońców od strony Moszczenicy i Polomi. Nierówna walka z przeważającymi siłami wroga trwała kilka godzin. Okrażani ułani zmuszeni zostali do wycofywania się. Jednak cele operacyjne zostały przez Polaków osiągnięte. Niemiecka 5 Dywizja Pancerna oraz 53 pułk piechoty zostały mocno opóźnione w swoim marszu na Pszczynę.

- *Ojciec wspominał, że po wycofaniu się, polscy obrońcy spotkali się na wzgórzu w Jastrzębiu, w okolicach obecnego urzędu miasta. Następnie ruszyli na wschód, w kierunku Pszczyny, a dalej na Kraków i Nisko. Szli*

głównie nocami, wiele razy wymykali się z okrażenia, stoczyli po drodze wiele walk. Żołnierz się cieszył, jak słyszał świst kuli, bo to oznaczało, że ona przeszła koło niego, nie trafiła. Codziennie o świcie śpiewali „Kiedy ranne wstają zorze”, a do boju szli z pieśnią „Pod Twą obronę, ojcze na niebie” - opowiada Tadeusz Sławik.

Pod Tomaszowem Lubelskim, gdzie trwała koncentracja wojsk polskich, oddziały zostały okrażone przez Niemców i tam Franciszek Sławik wraz z całą Armią Kraków dostał się do niewoli.

W niemieckich obozach jenieckich spędził sześć lat. Z tego okresu życia syn Tadeusz nie ma zbyt wielu informacji o ojcu. Pewne jest tylko, że jego rodzina w Mszanie wiedziała, że żyje i że jest jeńcem wojennym. Natomiast od matki, Tadeusz Sławik dowiedział się, że Franciszek był w obozie przez oprawców maltretowany i głodzony.

- *Powodem miał być list wysłany do rodziny, w którym napisał zdanie: „Polska jeszcze będzie”. Prawdopodobnie któryś z sąsiadów doniósł o tym Niemcom i za to Franciszka spotkała w obozie kara* - opowiada syn patrioty z Mszany.

Franciszek cierpiał w obozie głód.

Podobno jeńcy nawet wybierali zboże z odchodów końskich leżących na obozowym placu. Dopiero pod koniec wojny w obozach jenieckich zaczęły się pojawiać paczki Czerwonego Krzyża. Franciszek nie czekał końca wojny, żeby odzyskać wolność. Wraz z grupką innych jeńców, gdy tylko usłyszeli, że w pobliżu są już wojska amerykańskie, uciekł z obozu.

- *Wyszli na drogę i przed pierwszym nadjeżdżającym wozem armii amerykańskiej podnieśli ręce do góry. Ojciec opowiadał, że autem kierował Murzyn, dla nich był on jak zwiastun innego świata* - wspomina Tadeusz Sławik. Oswobodzeni jeńcy kierowani byli do obozów przejściowych. Franciszek trafił do Nordhaim w środkowych Niemczech. Nie miał problemu z porozumiewaniem się, oprócz niemieckiego w niewoli nauczył się też trochę języka angielskiego. Po wyzwoleniu wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych. Nie wiadomo, jaka była wiedza Franciszka o tym, co dzieje się w Polsce, ale po zakończeniu wojny nie wrócił do kraju, natomiast jesienią 1945 roku podjął studia medyczne na uniwersytecie w niemieckim Göttingen. Był tam również członkiem Bratniej Pomocy Studentów Polaków.

Wiosną 1946 podjął decyzję o powrocie do kraju.

Radość z powrotu długo niewidzianego syna była w domu ogromna, ale nie wiadomo, czy sam Franciszek szyb-

ko nie pożałował tej decyzji. Komunistyczne władze państwowe uznały, że walczył za „pańską Polskę” i z góry zapowiedziano mu, że studiów już nie skończy. Dla człowieka tak dobrze się uczącego i mającego taki pociąg do wiedzy musiał to być duży cios. Z braku innych perspektyw ukończył kursy ruchu spółdzielczego, jakiś czas pracował w Krakowie, później w Katowicach. Jednak to właśnie w Mszanie, w restauracji rodziny Fojcików, Franciszek poznał swoją przyszłą żonę, Pelagię Sosna. Franciszek i Pelagia pobrali się w listopadzie 1949 roku i zamieszkali z jej rodziną w majątku na Bożej Górze, która wówczas należała jeszcze do Mszany (dziś większa część leży w granicach administracyjnych Jastrzębia-Zdroju). Aż do emerytury pracował w spółdzielczości. Był wieloletnim kierownikiem jastrzębskiego GS.

- *Ojciec był człowiekiem bardzo spokojnym, dystyngowanym. Wiecznie czytał. Książki, gazety, wszystko, co miał pod ręką. To akurat przejąłem po nim. Pięknie się wysławiał. Opowiadał historie z mitologii. Znał literaturę grecką jeszcze z czasów gimnazjum. Cytował urywki „Iliady” w oryginale. Może był rozgoryczony. Może żałował, że wrócił do Polski i że nie skończył studiów i nie został lekarzem. W każdym razie nigdy o tym nie mówił* - wspomina Tadeusz Sławik.

Franciszek Sławik w 1979r. zachorował na trzustkę i w rok później zmarł w wieku 63 lat. Został pochowany na cmentarzu w Zdroju.

WESELA
IMPREZY FIRMOWE
URODZINY
WIGILIA
KOMUNIA
KANAPKI FIRMOWE

CATERING ŚLĄSK .PL

Catering jakiego nie porzucasz

Odwiedź naszą stronę internetową i skomponuj własne zamówienie cateringslask.pl

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANNA I KRZYSZTOF KOKOT
32 4708 432
www.annaikrzysztofkokot.pl

expander
 Niezależny Doradca Finansowy - KREDYTY
 - INWESTYCJE
 - UBEZPIECZENIA

BEZPŁATNE DORADZTWO FINANSOWE
 Jastrzębie-Zdrój, ul. Jana Pawła II 1, tel.: 32 476 64 97

GWÓJ DOM NIERUCHOMOŚCI
twojdom-nieruchomosci.net
 44-335 Jastrzębie-Zdrój,
 Al. Jana Pawła II 1
 (obok Spec. Szpitala Wojewódzkiego, vis a vis "Netto")

Pomagamy w sprzedaży nieruchomości z zadłużeniem oraz zajęciami komornicznymi

KUP TANIEJ Z MDM
SPRAWDŹ NAS

zadzwoń **32 472 40 68**



M-3 osiedle 1000-lecia. Wyremontowane, bez wkładu finansowego



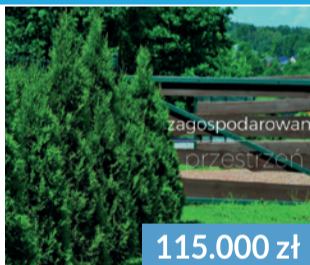
Chcesz po swojemu wyremontować swoje mieszkanie? Ta oferta jest dla Ciebie, M-4 na ul. Śląskiej.



Piękne M-3 po remoncie Żory osiedle Sikorskiego, częściowo umeblowane do zamieszkania.



M-3 ul. Małchera, częściowo umeblowane, do wprowadzenia.



Działka budowlana w Jastrzębiu Zdroju ul. Ranszka o pow.15 ar.



M-3 w Pawłowicach, pokoje nieprzejęciowe, łazienka i wc osobno, kuchnia z oknem.



Piękne M-3 po remoncie Jastrzębie-Zdrój, os. VI



M-4 ul. Marusarzówny, do wprowadzenia, ściany w gładziach, na podłogach parkiet.



ładny Dom w Mszanie stan deweloperski



M-3 osiedle Zdrój. Mieszkanie z dwoma balkonami, kuchnia z oknem, pokoje nieprzejęciowe, 48m2.

DOPŁATY?! ONI JUŻ DOSTALI



Dom w Gorzyckach, świetna lokalizacja, cicha i spokojna okolica, z łatwym dostępem do dogodnień handlowo-usługowych, duża działka 5628 m2!



Działka budowlana w Połomi o powierzchni 22ar z możliwością podzielenia na dwie mniejsze.



Działka budowlana w Strumieniu o powierzchni 2749 m2, w kształcie prostokąta, lekko pochyła. Wszystkie media w granicy: wodociąg, prąd, gaz, kanalizacja.

MDM

KASIA
NAWET 15.000zł

PAWEŁEK+TOMEK+JOLA
NAWET 68.000zł

ZOSIA + JACEK
NAWET 27.000zł

NIE SPÓŹNIJ SIĘ!



Działka budowlana 17ar Pniówek Jastrzębie Zdrój.



Dom Pniówek 150 m2 z działką o powierzchni 17ar.



M-4 osiedle Bogoczowiec, układ szwedzki.

32 472 40 68

GWÓJ DOM NIERUCHOMOŚCI

Przyjdź do nas. **Pomożemy.**

Al. Jana Pawła II 1 - obok Spec. Szpitala Wojewódzkiego

► **Projekt realizowany przy pomocy środków budżetowych Miasta Jastrzębie-Zdrój**



Grażyna Strządała i Dorota Kowol, przewodnicząca KGW Sołectwa Ruptawy-Cisówki.

Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka

Z inicjatywy Doroty Ledwoń, Sołtysa Ruptawy-Cisówki, a także Rady Sołeckiej i Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój”, wniosek na realizację zadania publicznego, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” otrzymał dofinansowanie w wysokości osiemnastu tysięcy złotych.

Regulamin konkursu

§1

Konkurs zorganizowano z inicjatywy Rady Sołeckiej, Sołectwa Ruptawy-Cisówki i Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju, na podstawie otrzymanego dofinansowania do realizacji zadania publicznego, o których mowa w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2016r. poz. 239 i 395).

§2

1. Celem zasadniczym konkursu jest upamiętnienie ocalałych wspomnień dotyczących, już nieżyjących ludzi, a także tworzenie dostępu do ocalałych pamiątek kultury materialnej i kultury religijnej.
2. Prace konkursowe, zasadniczo będą wspierać i wzbogacać ekspozycję wystawienniczą Izby Regionalnej w Domu Sołeckim, przy ulicy Cieszyńskiej 101.

§3

Konkurs kierowany jest do 3 grup uczestników, tj. dzieci przedszkolnych i szkół podstawowych; młodzieży szkół ponadgimnazjalnych; dorosłych i seniorów.

§4

1. Prace twórcze, w ramach konkursu, zasadniczo winny dotyczyć:
- Opisu ludzi, którzy swoją pracą i poświęceniem, służyli człowiekowi;
- Przedmiotów materialnych, służących w codziennym życiu ludzi, np. narzędzi gospodarstwa domowego czy rolnego, mebli, fotografii, książek, nakryć stołów, ozdób ze szkła, ceramiki czy metalu;
- Przedmiotów kultu religijnego, np. figury gipsowe aniołków i świętych, krzyżyki, ryngrafy, śpiewniki, modlitewniki, kropielniczki, nekrologi, pieśni i utwory religijne, ogłoszenia z życia parafii, dokumenty kościelne i przedmioty sakralne oraz inne przedmioty kultu religijnego.

§5

Prace twórcze na konkurs mogą mieć postać:
1. opisu historycznego danej postaci lub rodziny;
2. zdjęcia lub serii zdjęć;
3. prezentacji multimedialnej, w ppt, nie dłuższej niż 10 slajdów lub filmu cyfrowego, nie dłuższego niż 5 minut;
4. ekspozycji kultury materialnej;
5. ekspozycji kultu religijnego.

§6

1. Osoby składające zgłoszenia i prace twórcze na konkurs, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” będą zobowiązani złożyć oświadczenie o nieodpłatnym przekazaniu pracy na konkurs, która będzie dostępna na ekspozycji wystawienniczej w zasobach Izby Regionalnej, w Domu Sołeckim, co najmniej do 31 grudnia 2018 roku.
2. Osoby składające zgłoszenia i prace twórcze na konkurs, pt. „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka” będą zobowiązani złożyć oświadczenie o wyrażeniu zgody lub niewyrażeniu zgody na ewentualne odnowienie lub konserwację ekspozycji.
3. Darczyńca lub osoba udostępniająca ekspozycję może na piśmie wyrazić zgodę lub nie wyrazić zgody na podanie nazwy, wieku, miejsca pochodzenia, przeznaczenia ekspozycji oraz adresu do korespondencji.

§7

1. Komisja konkursowa, złożona z członków Rady Sołeckiej i przedstawiciela Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Wspólny Rozwój” z Jastrzębia-Zdroju, dokona oceny punktowej dostarczonych prac na podstawie następujących kryteriów: a) poprawność tematyczna (1-7 pt.), oryginalność i pomysłowość (1-7 pt.), spójność regionalna (1-7 pt.).
2. Konkurs trwa od chwili ukazania się ogłoszenia na łamach gazety „Nasze Jastrzębie” do 26 czerwca 2017 roku.
3. Komisja przyzna po 3 nagrody w każdej grupie wiekowej, za każde 3 pierwsze najlepsze prace, w oparciu o uzyskaną liczbę punktów.
4. Nagrody będą obejmować: wyjazd do Muzeum Sztuki w Warszawie, a także na lekcję historii przy tzw. „Okrągłym Stole” w Pałacu Prezydenckim, a także książki i dyplom dla wszystkich uczestników konkursu „Edukacja kulturalna w Sołectwie Ruptawa-Cisówka”.
5. Podsumowanie i uroczyste wręczenie nagród odbędzie się w dniu 30 czerwca 2017r. w Domu Sołeckim, przy ulicy Cieszyńskiej, o godzinie 15.00. wraz z podaniem informacji o wynikach konkursu do wiadomości publicznej.

Wszelkie pytania dotyczące konkursu prosimy przysyłać na adresy mailowe:

dorotaledwon@tlen.pl, kajaker@interia.pl

REKLAMA

KOPALNIA FORMY ZAPRASZA NA:

CO?
GDZIE?
KIEDY?

ZAWODY + DEGUSTACJA

w Kopalni Formy

12.06.2017r

(poniedziałek)

**ZAPISY
ORAZ WAŻENIE
UCZESTNIKÓW
ODBEDĄ SIĘ
W DNIACH 1-11.06
W RECEPCJI KLUBU
LUB W SKLEPIE BODY CENTER.
ILOŚĆ UCZESTNIKÓW
OGRANICZONA!**

SZCZEGÓŁY:

- **KOBIETY**- wyciskanie sztangi leżąc (sam gryf)
- **MĘŻCZYŹNI** - wyciskanie sztangi leżąc (masa swojego ciała), podciąganie na drążku, pompki na poręczach. Wynik to suma powtórzeń we wszystkich konkurencjach.
- degustacja suplementów marki Rule One oraz FINA FLEX

ORGANIZATORZY:



Sukces Pionierów w Czechach...

W Czechach odbyła się ósma edycja szachowego turnieju „OPEN Orlova 2017”. Uczestniczyło w nim 79 zawodników z Czech, Ukrainy, Austrii, Luksemburga, Rosji, Holandii,

Serbii i Polski. UKS Pionier Jastrzębie-Zdrój reprezentowali: Marcin Molenda, Dawid Czerw, Stanisław Droźniak, Tomasz Gałuszka, Piotr Adamczyk, Zuzanna Adamczyk, Monika Kordela, Michał Orzechowski, Dawid

Sułkowski, Mateusz Dziendziel i Kacper Woś. Na pierwszym miejscu uplasował się Marcin Molenda, zaś trzecie miejsce zajął Dawid Czerw. Najlepszą juniorką do lat 15 została Zuzanna Adamczyk.



Fot. Dorota Woś

MIEJSCA I PUNKTY

zawodników UKS Pionier:

Marcin Molenda 1 m - 7,5 pt
Dawid Czerw 3 m - 6,5 pt
Stanisław Droźniak 15 m - 5,5 pt
Michał Orzechowski 18 m - 5,5 pt
Tomasz Gałuszka 26 m - 5 pt
Piotr Adamczyk 33 m - 4,5 pt
Mateusz Dziendziel 38 m - 4,5 pt
Zuzanna Adamczyk 43 m - 4 pt
Dawid Sułkowski 47 m - 4 pt
Monika Kordela 51 m - 3,5 pt
Kacper Woś 59 m - 3,5 pt

i w Chorzowie

Kolejne rundy Drużynowych Mistrzostw Śląska Juniorów w szachach klasycz-

nych rozegrano w Chorzowie. Nasza drużyna ponownie odniosła dwa zwycięstwa.

Na dwie rundy przed zakończeniem zmagania szachistów zapewnili sobie awans do Śląskiej Ekstraligi Juniorów. Po siedmiu rundach drużyna przewodzi z kompletem zwycięstw.

► Tour de Pologne znów w Jastrzębiu-Zdroju



Wielkie ściganie

Kolarze Tour de Pologne pokonają łącznie 1144 kilometry i przejadą przez ponad 500 miejscowości. Wśród nich znajdzie się także Jastrzębie-Zdrój, w którym zawodnicy powalczą na lotnej premii.

Będą pagórki, czas dla sprinterów i wysokie góry. Słowem - wszystko, co jest potrzebne do wielkiej kolarskiej rywalizacji. Tour de Pologne to ściganie na rowrach z najwyższej półki. Wy-

ścig zacznie się w Krakowie, aby przez Katowice, Szczyrk, Zabrze, Rzeszów i Zakopane dotrzeć do Bukowiny Tatrzańskiej.

- Tym razem postanowiliśmy zmienić nieco trasę wyścigu, ale nie mogło na niej zabraknąć chociażby Krakowa, który dla nas jest tak samo ważny jak Paryż dla Tour de France. Będą dwa etapy pagórkowate, jeden typowo sprinterski i cztery górskie. To wyścig, który będzie pasował kolarzom

pokroju Rafała Majki czy Vincenzo Nibalięgo, dla których im ciężiej, tym lepiej - mówi Dyrektor Generalny Lang Team, Czesław Lang

Jeśli chodzi zaś o nasze miasto na trasie największego polskiego Tour'u, to Jastrzębie-Zdrój znajduje się już po raz piąty na mapie Tour de Pologne. Tym razem kolarze ścigać się będą w Jastrzębiu i walczyć o punkty na lotnej premii. Wszystko w ramach IV etapu z Zawiercia do Zabrze, który odbędzie się 1 sierpnia.

REKLAMA

WIOSNA W ZAKOPANEM!

OŚRODEK
JASTRZĘBIA
TURNIA
ZAPRASZA



GRUPA JSW

www.jsu.pl | tel. 18 206 38 56 | 510 281 370

Jastrzębie-Zdrój też bierze udział, ale na razie znajdujemy się dopiero na 77 miejscu. Jest jeszcze czas na poprawienie lokaty, ponieważ akcja „kręć kilometry po technologię” potrwa do końca września.



Cała Polska kręci

Cala Polska od początku maja kręci kilometry w ramach kampanii zorganizowanej przez Fundację Allegro All For Planet. Na liczniku jest już ponad 1,5 mln kilometrów, a to dopiero początek rywalizacji, której głównym celem jest poprawa warunków ruchu rowerowego w Polsce. Pedaluje kilkanaście tysięcy uczestników, ponad 600 miast i kilkadziesiąt lokalnych grup rowerowych. Fundacja Allegro All For Planet po raz szósty zorganizowała największą w Polsce rywalizację rowerową i - od tego roku - także technologiczną. Nagrodą dla miast z największą liczbą przejechanych kilometrów są eventy technologiczne dla mieszkańców. W trakcie Allegro Tech Days będzie można np. zbudować robota z klocków lub przetestować jeden z innowacyjnych gadżetów dla rowerzystów. W tym samym czasie odbywać się będą 24-godzinne maratony kodowania - dzięki pracy programistów miasta otrzymają narzędzie, które pozwoli im budować infrastrukturę rowerową w Polsce.

Kręć kilometry dla miasta, walcz o nagrody dla siebie

Jak wesprzeć swoje miasto w walce o eventy technologiczne? Wystarczy podczas rowerowych wycieczek, korzystać z jednej z popularnych aplikacji mobilnych: Endomondo, Strava, Runkeeper czy Kręć kilometry. W czasie kampanii, pojawiać się będą wyzwania, których ukończenie pozwoli na zdobycie także nagród indywidualnych, takich jak: kupony na mobilnym Allegro, kamery sportowe czy opaski z monitorem aktywności. Na zbieranie kilometrów jest czas do końca września. Wystarczy dołączyć do kampanii na stronie:

www.kreckkilometry.pl i jak najczęściej jeździć na rowerze. - W efekcie kampanii w całym kraju stworzyliśmy już ponad 2,1 tys. miejsc parkingowych dla rowerzystów. To cały czas kropla w morzu potrzeb. Polacy chętnie jeżdżą rowerami i rozbiliby to jeszcze częściej, gdyby sprzyjała im infrastruktura. Dlatego w tym roku, w ramach naszej kampanii, wspólnie z programistami z całego kraju, organizacjami



pozarządowymi i aktywistami, stworzymy platformę internetową dla samorządów do prowadzenia lepszej komunikacji z lokalnymi społecznościami i planowania inwestycji w infrastrukturę rowerową - mówi Krzysztof Śpiewek, członek Zarządu Fundacji Allegro All For Planet. - Nowe technologie pozwalają zmieniać otaczającą nas rzeczywistość, nie tylko rowerową. Stąd tak ważna jest edukacja cyfrowa już od najmłodszych lat. Liczymy, że w trakcie Allegro Tech Days, dzieci uczestniczące w warsztatach złapią technologicznego bakcyła - dodaje.

Allegro Tech Days

W pięciu najbardziej rowerowych miastach w Polsce po zakończeniu kampanii odbędą się eventy technologiczne. Allegro Tech Days to week-

end pełen atrakcji dla dzieci i dorosłych, w trakcie którego wszyscy przeniosą się do świata programistów, robotów i najnowszych wynalazków. Jednocześnie odbędzie się seria 24-godzinnych maratonów dla programistów, którzy zaprojektują narzędzie dla rowerzystów i samorządowców. Jego szczegółowe funkcjonalności będą wcześniej dyskutowane z przedstawicielami organizacji rowerowych.

- Na hackathony, które będą odbywać się w trakcie Allegro Tech Days, będziemy zapraszać programistów z całego kraju. Pierwszy raz w Polsce odbędzie się maraton kodowania, który łącznie potrwa aż 120 godzin i na przestrzeni kilku miesięcy zakończy się wdrożeniem serwisu o charakterze społecznym - mówi Marcin Mazurek, Dyrektor Infrastruktury i Operacji IT w Allegro. - Co ważniejsze, serwis powstanie w oparciu o rozwiązania Open Source oraz on sam zostanie opublikowany na licencji otwartej. Dzięki temu na bazie stworzonych rozwiązań i informacji w nim zawartych, każdy chętny będzie mógł zaprojektować w przyszłości, np. własne aplikacje rowerowe - dodaje.

Przez cały sezon Fundacja Allegro All For Planet będzie też stawiać 300 stojaków rowerowych, które są owocem zeszłorocznej rywalizacji.

REKLAMA



Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAS-MOS”
ul. Słoneczna 18A, Jastrzębie-Zdrój
tel. 32 47 626 37, 32 47 626 38

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „JAS-MOS” Z SIEDZIBĄ W JASTRZĘBIU-ZDROJU PRZY UL. SŁONECZNEJ 18A, OGŁASZA USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA:

I. USTANOWIENIE I ZBYCIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALI MIESZKALNYCH POŁOŻONYCH PRZY:

- ul. G. Morcinka 7/2, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,51 m², cena wywoławcza 44 000 zł, wadium 4 400 zł,
- ul. St. Moniuszki 8/5, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,40 m², cena wywoławcza 44 000 zł, wadium 4 400 zł,
- ul. Krótka 2/6, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 38,11m², cena wywoławcza 57 000 zł, wadium 5 700 zł,
- ul. gen. W. Andersa 29/2, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 40,80 m², cena wywoławcza 57 800 zł, wadium 5 780 zł,
- ul. gen. W. Andersa 7/4, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 38,18 m², cena wywoławcza 57 600 zł, wadium 5 760 zł,
- ul. Pomorska 48/14, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 25,94 m², cena wywoławcza 43 200 zł, wadium 4 320 zł,
- ul. Kopernika 4/8, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa 33,30 m², cena wywoławcza 43 600 zł, wadium 4 360 zł,
- ul. gen. W. Andersa 6/3, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-3, pow. użytkowa 46,80 m², cena wywoławcza 76 900 zł, wadium 7 690 zł,
- ul. Zielona 31/1 Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 34,50 m², cena wywoławcza 56 900 zł, wadium 5 690 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS” sala nr 4 w dniu 21.06.2017r., o godzinie 13⁰⁰.

Minimalne postąpienie wynosi 500,00 zł. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem na ustanowienie i zbycie odrębnej własności ...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone na poczet ceny mieszkania, a pozostałym osobom zwrócone w terminie do 3 dni na podany numer konta bankowego.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do: wpłaty wpisowego i udziału do Spółdzielni, poniesienia kosztów ogłoszenia przetargu, sporządzenia operatu szacunkowego określającego wartość rynkową lokalu, sporządzenia aktu notarialnego, założenia i wpisu do księgi wieczystej.

Umowa ustanowienia i zbycia odrębnej własności lokalu mieszkalnego zawarta zostanie w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię.

II NAJEM LOKALU MIESZKALNEGO POŁOŻONEGO W JASTRZĘBIU-ZDROJU PRZY:

- ul. Górnicza 38/29, Jastrzębie-Zdrój, kat. M-2, pow. użytkowa 35,90 m² stawka wyjściowa 7,13zł/m², wadium 256zł, kaucja mieszkaniowa 6 krotności wylicytowanej opłaty czynszowej.

Celem przetargu jest ustalenie stawki czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej przedmiotowego lokalu mieszkalnego. Minimalne postąpienie wynosi 0,50zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie SM „JAS-MOS” sala nr 4 w dniu 21.06.2017r., o godzinie 13³⁰.

Licytowana stawka czynszu nie obejmuje opłat niezależnych od Spółdzielni. Do przetargu dopuszczeni zostaną oferenci, którzy zapoznają się z „Regulaminem organizowania przetargów na najem lokali mieszkalnych...” obowiązującym w Spółdzielni, co potwierdzą podpisem na oświadczeniu, a następnie wpłacą wymagane wadium. Wadium osoby wygrywającej zostanie zaliczone w poczet kaucji mieszkaniowej, a pozostałym osobom zwrócone w terminie 3 dni na podany numer konta bankowego.

Osoba przystępująca do przetargu zobowiązana jest udokumentować posiadanie stałego dochodu, pozwalającego na bieżące regulowanie czynszu i pozostałych opłat.

Osoba wygrywająca przetarg zobowiązana jest do zawarcia w terminie 7 dni od daty zakończenia przetargu umowy najmu - z której treścią zapoznała się przed przystąpieniem do przetargu - na lokal będący przedmiotem przetargu oraz wpłaty kaucji mieszkaniowej w wysokości 6 krotności wylicytowanej opłaty czynszowej najpóźniej w dniu podpisania umowy.

Wystawione do przetargów lokale mieszkalne można oglądać w dniach 12 i 13 czerwca 2017r., po wcześniejszym zgłoszeniu się w administracji osiedla przy:

- ul. Staszica 8 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 476 12 55 (ul. Morcinka, Moniuszki, Górnicza, Krótka, Andersa, Kopernika),
- ul. Kaszubska 3 w Jastrzębiu-Zdroju tel. 32 473 01 69 (ul. Pomorska),
- ul. Zielona 5 w Jastrzębiu - Zdroju tel. 32 471 81 70 (ul. Zielona).

Dowód wpłaty wadium do organizowanych przetargów należy przedłożyć w Spółdzielni najpóźniej dnia 20.06.2017r., do godziny 15³⁰.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyny.

Dodatkowych informacji udziela komórka członkowsko - mieszkaniowa SM „JAS-MOS” pok. nr 2 lub telefonicznie pod numerem 32 476 26 36-38 wew. 37.

KRZYŻÓWKA

Tytan, ojciec Zeusa	6	Ruchy górotwórcze	Mieszkaniec Monachium	Owoc lub ptak Narodowość	Podwodna część tamy	14	Dostojnik osmański	3	Bluzka dzokejska
Parada bramkarza			24						11
Dopływ Wągu					Azjatycki pustorożec	13	Maszynowy to towot	1	Stragan
Początkująca w jakiejś dziedzinie						21			22
	15	12	Targ Znos statku				10		
Gimnastyka z Indii					Treningowe ubranie	23	Geodezyjny kąć		Minerał, fosforan wapnia
Kozuszek bez rekawów			Perski na podłodze	Szlak komunikacyjny	Utwór sceniczny z XIX w.				
Żerdź do suszenia siana							Zasyпка osuszająca	19	Puszty ogon lisa
		20	16						
Współdawca dzieła Kod		2			Moralność Cyryk lodowcowy			9	
				Miękka tkanina jedwabna					
18			8						
Złącze kości „Groźne” imię		Miasto i port w Izraelu					Najkrótszy z miesięcy	5	
4		7		Układ międzynarodowy					

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie - myśli Witolda Gombrowicza.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Wśród osób, które do 30 czerwca nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki rozlosujemy nagrodę książkową. Laureatem poprzedniej krzyżówki jest Zuzanna Dąbrowska. Nagrodę wyślemy pocztą. Gratulujemy!

REKLAMA

DORABIANIE KLUCZY

EKSPRESOWE DORABIANIE KLUCZY
SAMOCHEODOWYCH, MIESZKANIOWYCH
KODOWANIE KLUCZY Z IMMOBILIZEREM
OSTRZENIE



788 554 185

www.dorabianiekluczypetrykowski.pl

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ, WARSZAWSKA 1 oraz TARGOWISKO ARKI BOŻKA

HOROSKOP

Wodnik (20 I - 19 II) Czas na zmiany i to niekoniecznie miłe. Inaczej sobie zaplanowałeś przebieg kilku rodzinnych spotkań. Będziesz rozczarowany, ale to jeszcze nie jest tragedia. Potraktuj całe zamieszanie, jako sygnał ostrzegawczy, że nie zawsze masz rację.

Ryby (20 II - 19 III) Odpuść sobie na razie podejmowanie ważnych decyzji. A jeżeli już musisz, to poczekaj przynajmniej do końca wakacji, chociaż to i tak wielkie ryzyko. Przeżywasz ostatnio silne huśtawki nastrojów. Musisz się emocjonalnie wyciszyć. Czas działa na twoją korzyść.

Baran (20 III - 20 IV) Zapomnij o wakacyjnym lenistwie i bierz się do roboty. Pojawi się przed Tobą kilka możliwości do zarobienia kasy. Inni tkwią już w letnim letargu i raczej nikt nie sprzątnie Ci sprzed nosa okazji. Tylko nie udawaj, że pracujesz, ale zakasaj rękawy.

Byk (21 IV - 20 V) Czerwiec to nie jest najlepszy czas do realizowania własnych projektów. Masz dobre pomysły, ale wymagające konsekwencji i koncentracji. Nie można, patrząc w słońce, myśleć o trudnych problemach. Ale nic się nie pali. Zaczniij na spokojnie pod koniec września.

Bliznięta (21 V - 20 VI) Prawdziwy skowronek z Ciebie. Tryskasz humorem, a przebywanie w Twoim towarzystwie to wielka przyjemność. Wykorzystaj dobry moment i pozwól sobie na odrobinę samodzielności w pracy albo szaleństwa w życiu. Jak nie przyniesie Ci to korzyści, to przynajmniej ujdzie na sucho.

Rak (21 VI - 21 VII) Czekają Cię trudne wyzwania. Będziesz pracować (albo wypoczywać?) w grupie, lecz to na Tobie spocznie ciężar odpowiedzialności za dobre samopoczucie wszystkich. To niesprawiedliwe, ale na pocieszenie można tylko dodać, że taki stan nie potrwa wiecznie.

Lew (22 VII - 21 VIII) Sierpień jest Twoim zodiakalnym miesiącem, a słońce astralnym patro-

nem. Prognozy mówią w czerwcu o pięknej, słonecznej pogodzie. To brzmi prawie jak hymn pochwalny na cześć lwów, ale coś im się od życia, przynajmniej latem należy. Leniuchujcie z pełną premedytacją.

Panna (22 VIII - 22 IX) Dalej nie potrafisz się wyrwać spod niekorzystnych wpływów. Musisz okazać więcej odwagi i nie bać się ryzyka. Nie traktuj tego, jako stawiania wszystkiego na jedną kartę, lecz jako fragment wyliczonej życiowej kombinacji. Postaw się, postras, a zwyciężysz.

Waga (23 IX - 22 X) Męczysz się i myślisz o sytuacjach, których jesteś uczestnikiem. Niepotrzebnie. Nie masz na nie wpływu. Zamiast myśleć o tym, co się dzieje teraz, układaj możliwe scenariusze rozwoju wydarzeń i szukaj w nich miejsca dla siebie. Życie to nie tylko emocje, ale też gra.

Skorpion (23 X - 21 XI) Odstaw na bok emocje. W pracy i życiu czeka Cię sporo trudnych wyzwań. Nie chodzi o żadne tragedie, ale o sytuacje, gdzie trzeba się ciężko napracować, aby osiągnąć efekt. Nerwy w niczym nie pomogą. Trzeba zacisnąć zęby i robić swoje.

Strzelec (22 XI - 20 XII) Bądź cierpliwy i licz tylko na siebie. Mówiły jaskółki, że niedobre są spółki, powinien też tak powiedzieć zodiakalny Strzelec. Jedyną przeszkodą w realizacji planów jest strach, że nie podołasz samodzielnie. To kompletna bzdura. Właśnie w spółce z kimś stracisz. Przynajmniej w tej jednej sprawie, o której myślisz.

Koziorożec (21 XII - 19 I) Wakacje nie sprzyjają podejmowaniu poważnych decyzji i rozpoczynaniu działań, których konsekwencje będą się ciągnąć latami. Jeszcze wykombinujesz coś głupiego i co wtedy? Na razie wypoczywaj i powoli przygotuj się do zmian. Tylko spokój może Cię uratować.

PAPIEROWE WYDANIA „NASZEGO JASTRZĘBIA” KOLPORTUJEMY W BLOKACH TRZECH JASTRZĘBSKICH SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH: JAS-MOS, NOWA I GSM. DOCIERAMY TAKŻE DO SOŁECTW. MIEJSCA, W KTÓRYCH MOŻNA OTRZYMAĆ NASZĄ GAZETĘ:

- CENTRUM**
 - Kopalnia Formy, ul. Prosta 4
- DZIELNICA ZDRÓJ**
 - Spółdzielnia Mieszkaniowa JAS-MOS, ul. Słoneczna 18 A
 - Sklep „POLOMarket”, ul. 11 listopada 2
 - Sklep „Freshmarket”, ul. 1-go Maja 2-8
 - Sklep WALDI, ul. Broniewskiego 1G
 - GS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” Dom Handlowy „KŁOS”, sklep spożywczy, ul. Kościuszki 21
- SOŁECTWO BZIE**
 - Sklep spożywczo-przemysłowy „U Róży”, ul. Świerczewskiego 266
 - Sklep Lewiatan, ul. Stawowa 2

- Sklep spożywczy (Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska), ul. Rostków 9
 - Sklep Spożywczy „ABC”, ul. Świerczewskiego 63
- SOŁECTWO BORYNIA I SKRZECZKOWICE**
 - Sklep Lewiatan, ul. 3-go Maja 109
 - Sklep spożywczy, ul. Powstańców 287
 - Sklep Lewiatan, ul. Świerklańska 87
- SOŁECTWO RUPTAWA**
 - Sklep „Moje Delikatesy”, ul. Cieszyńska 116 A
 - Sklep spożywczy „BONUS” Nr. 5, ul. Płonki 1
 - Auto Serwis - Technika Grzewcza „FOX”, ul. Cieszyńska 186A
 - Centrum Ogrodnicze „Pomarańczowy Ogród”, ul. Cieszyńska 87A

- SOŁECTWO SZEROKA**
 - Delikatesy PIKO market, os. 1000-lecia PU-3
 - Sklep spożywczy, os. 1000-lecia 5 lok.10
 - Sklep spożywczy, ul. Powstańców Śl. 97
 - Sklep rolno-spożywczy, ul. Powstańców 74
- SOŁECTWO MOSZCZENICA**
 - Sklep Lewiatan, ul. Komuny Paryskiej 1
 - Sklep spożywczy i przemysłowy, ul. Wiejska 29
 - Sklep spożywczy, ul. Wiejska 13B
 - Sklep spożywczy, ul. Wiejska 17c
 - Sklep spożywczo-przemysłowy „ABC”, ul. Prof. Ranoszka 18
- ZEBRZYDOWICE**
 - Fauna i Flora (przy rondzie), ul. Słowackiego 2A

REKLAMA

ZŁOTNIK

EKSPRESOWA NAPRAWA BIŻUTERII
PRODUCENT OBRĄCZEK ŚLUBNYCH

Pasaż 24h

Jastrzębie-Zdrój, ul. Harcerska 2a (obok marketu Kaufland)



BOX 19
 tel. 694 794 734



I Ty możesz reklamować się w „Naszym Jastrzębiu”

Mariola Szoltyś
 606 221 496, reklama1@naszagazeta.info

Sebastian Sroślak
 790 887 729, reklama@naszagazeta.info